# PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

**Rok V.** **Warszawa, piątek 7 lutego 1930 r.** **Nr. 30** 31



**TREŚĆ: Sprawy Polskie:** Polska a Estonja.—Polska a Niemcy. — Sytuacja polityczna w Polsce. — **Polmacje:** Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

**W DODATKU: Przegląd prasy ZSRR. i emigracji rosyjskiej.**


## SPRAWY POLSKIE

### POLSKA A ESTONJA.

*Rachwa Syna 6.II.* (Tallin, dzienn. socjal.) w art. p. t.: „Komu jest potrzebna podróż do Warszawy" analizuje politykę rządu dr. Strandmana i przychodzi do wniosku, że aczkolwiek podróż naczelnika państwa estońskiego posiada tylko charakter wizyty grzecznościowej, jednak nie widać żadnej okoliczności, któraby wymagała specjalnego kroku dla polepszenia estońsko - polskich stosunków, zresztą najzupełniej przyjacielskich. Przewidująca polityka musi wiedzieć, że podróż ta wywoła niezadowolenie ze strony Litwy, Niemiec i Rosji i nie przyczyni się do polepszenia stosunków z temi państwami.

*Prasa niemiecka 6.II.* informuje z Rygi: wbrew oświadczeniom ministra Spraw Zagranicznych Estonji Lattika, wg. którego wyjazd przeydenta Rzeczypospolitej Estońskiej Strandmana do Warszawy ma charakter wizyty natury formalnej, łotewskie koła polityczne widzą w tej podróży akcję polityczną, dotyczącą w wysokim stopniu wspólnych interesów wszystkich państw bałtyckich. Zdaniem kół łotewskich, prezydent Estonji w swej podróży do Polski nie bierze pod uwagę umowy sojuszniczej estońsko-łotewskiej, w myśl której, oba państwa podejmować mogą kroki na terenie międzynarodowym dopiero po wspólnem porozumieniu się z sobą.

### POLSKA A NIEMCY.

*Kölnische Ztg. 6.II.* pisze, że według wiadomości, nadeszłych z Warszawy, rząd polski w roku bieżącym w myśl ustawy o reformie rolnej, ma przeznaczyć na parcelację rolną 5000 ha własności niemieckiej na ilość 6000 ha kontyngentu dla Pomorza.

Dziennik zaznacza, że jeżeliby się ta wiadomość sprawdziła, dałaby ona powód do poczynienia kroków ze strony rządu niemieckiego. Minister Zaleski bowiem złożył posłowi Rauscherowi wyraźne oświadczenie w czasie rokowań o układ likwidacyjny, że Polska nie będzie nadużywała reformy rolnej do celów politycznych, a szczególnie nie będzie stosowała jej jednostronnie przeciwko ludności niemieckiej lub przeciwko Niemcom, uwolnionym przez układ od likwidacji. Dalej mówił min. Zaleski, że rządowi Rzeszy przysługiwałoby prawo poczynienia kroków na drodze dyplomatycznej, gdyby rzeczywiście wykonywanie reformy rolnej szczególnie niekorzystnie dotykało interesów ludności niemieckiej. Należy przeto przypuszczać, pisze dziennik, że rząd polski będzie unikał tego, aby wyżej wspomniany wypadek miał miejsce tuż po uregulowaniu wzajemnem stosunków polsko - niemieckich.

*Berl. Börsen - Courier 4.II.* podaje wyniki badań Komisji Ankietowej w sprawie oddziaływania na niemiecką gospodarkę zmiany granic niemieckich.

Największą szkodę gospodarce niemieckiej wyrządza — wg. rzeczonej komisji — „korytarz", przecinający wschód niemiecki. Cierpi na tem ogromnie komunikacja kolejowa; przewidziane w traktacie wersalskim połączenia kolejowe przez tereny, przyznane Polsce nie są zadawalające, gdyż traktat przewiduje kasowanie pociągów, posiadających mniej niż 60 proc. zajętych miejsc. Duże trudności istnieją także w ruchu towarowym. Ruch spławny na rzekach jeszcze bardziej ucierpiał, niż koleje. Polska nie konserwuje rzeki Wisły i na odcinku od Torunia do ujścia Wisły pogarsza się spławność. Towary przed wojną szły drogą wodną z Prus Wschodnich aż wgłąb Niemiec. Obecnie ten ruch nie istnieje. Polska silnie rozbudowuje własny port w Gdyni i nadaje ruchowi handlowemu kierunek północno - południowy, zamiast dawnego zachodnio - wschodniego. Szczególnie dotkniętym z tego powodu jest port w Szczecinie.

*L'Ere Nouvelle 4.II.* zamieszcza art. deput. Gastona Lalanne w związku z pertraktacjami polsko-niemieckiemi w sprawie wywozu zboża. Autor omawia obszernie przebieg pertraktacyj pomiędzy polskim związkiem eksporterów zbożowych a „Getreide

Handelsgesellschaft" i „Getreide - Industrie und Commission" i przypomina, że kwestja ta, dotycząca bezpośrednio zagadnień ekonomicznych Polski i Niemiec, wchodzi jednocześnie również w skład całości zagadnienia światowego handlu zbożem.

## SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

*The Morning Post 4.II.* poświęca całą stronę Polsce p. t. „Polska i Wielka Brytanja" (Poland and Britain). W treściwym artykule dziennik daje obraz Polski Niepodległej pod względem przemysłowo-gospodarczym.

*L'Ere Nouvelle 3.II.* zamieszcza art. Cudenet'a p. n. „L'heureuse initiative d'un professeur polonais", omawiający projekt polskiej komisji kodyfikacyjnej co do wcielenia w życie propozycji prof. Rappaporta w sprawie traktowania zachęty do wojny agresywnej jako zwykłego przestępstwa. Autor wyraża się z uznaniem o inicjatywie prof. Rappaporta, przypominając, że Rumunja i Brazylja powzięły podobne postanowienia. Byłoby pożądane — pisze autor — aby mocarstwa europejskie skorzystały z tej inicjatywy celem zapoczątkowania takiego kodeksu pokoju, który stanowiłby strukturę prawną paktu Kellogga i traktatów lokareńskich. Jest to zadanie prawników, które przyczyni się do skonsolidowania i realizacji poczynań, dokonanych na gruncie dyplomatycznym.

*Berliner Tageblatt 6.II.* w b. obszernym artykule J. Dubrowicza pisze o sytuacji politycznej w Polsce. Na wstępie zaznacza, że marsz. Piłsudski usunął się od życia politycznego, odkąd pogorszyła się sytuacja gospodarcza kraju. Poczynania premjera Bartla według autora zmierzają do ograniczenia wpływów t. zw. grupy pułkowników. Rozłam w Zjednoczeniu Pracy Wsi i Miast, z którego wystąpiło 21 posłów grupy Bartla, jest dowodem, jak ostre przeciwieństwa istnieją w Bloku Bezpartyjnym. „Jest publiczną tajemnicą, pisze autor, że ministrowie z grupy pułkowników znajdują się w opozycji do premjera Bartla, a grupa Bartla znajduje się w opozycji do kierownictwa Bezp. Bloku. Jasnem jest, że winę za taki stan ponoszą pułkownicy, którzy chcą rozkazywać po wojskowemu, a jednolitość Bloku w ten sposób rozumieją, że wszyscy inni muszą się im podporządkować. Z militarnego nastawienia tych kół płynie niebezpieczeństwo dla parlamentaryzmu; działa to demoralizująco na społeczeństwo".

*Deutsche Tageszeitung 4.II.* w koresp. z Katowic pisze o przemówieniu min. Zaleskiego w Sejmowej Komisji dla spraw zagranicznych, zaznaczając, iż min. Zaleski po skreśleniu 2 miljonów z jego funduszu dyspozycyjnego przez Sejm groził ustąpieniem, jednak nie uczynił tego — według prasy rządowej dlatego, że nie może on obecnie przysparzać trudności Lidze Narodów, której jest przewodniczącym do czerwca bież. roku.

Dziennik pisze dalej, że „przykre wrażenie czynią wywody Ministra o traktatach ochrony mniejszości. Znowu na czoło wysuwa się zasada, że każde posunięcie mniejszości, dokonane w Genewie dla ochrony swoich praw, jest uważane przez rząd polski za czyn antypaństwowy. Taki pogląd jest bardzo wygodny, gdyż przy takiem nastawieniu minister mógłby unieszkodliwić wszystkie obciążające, może nawet przykre skargi mniejszości narodowych w Genewie". Dziennik zaznacza dalej, że takimi poglądami nie dadzą się zastraszyć ani Niemcy, Ukraińcy, ani Białorusini. Dziennik przytacza następnie treść ustępów przemówienia, dotyczących układów z Niemcami, zaznaczając, iż min. Zaleski uważałby za wskazane rozwiązanie delegacji do rokowań, gdyby w najbliższych dniach rokowania nie wykazały celowości.

Dziennik podkreśla, że min. Zaleski nie zdobył temi wywodami wielkiego sukcesu. Blok rządowy krytykuje jego politykę b. łagodnie, natomiast opozycja odnosi się do niego mniej przychylnie, prasa prawicowa przynosi codziennie gwałtowne ataki przeciwko min. Zaleskiemu, a mniejszości narodowe „nie będą miały już żadnego powodu do żalu, gdy minister następną groźbę ustąpienia zamieni w czyn".

## POLSKA A LITWA.

*Lietuvos Aidas 4.II.* w art p. t. „Dlaczego radjo litewskie nie transmituje nabożeństw? Katolików — abonentów radja litewskiego obsługuje Warszawa" pisze o niezwykłem rozpowszechnieniu się na Litwie zwyczaju słuchania nabożeństw, nadawanych w języku polskim przez radjostację warszawską. Włościanie litewscy — informuje dziennik — zbierają składki w celu nabycia dla wspólnego użytku radjoodbiornika głośnikowego, by móc słuchać polskich nabożeństw. Powyższe wywołuje — zdaniem dziennika — zgorszenie i oburzenie licznych odbiorców radja litewskiego, którzy zwracają się do stacji kowieńskiej z żądaniem nadawania nabożeństw w języku litewskim. Wśród społeczeństwa znalazły ogromne rozpowszechnienie pogłoski, że rząd litewski, jako antykatolicki, rozmyślnie nie dopuszcza do transmitowania przez radjostację kowieńską nabożeństw z bazyliki kowieńskiej. Dziennik zaprzecza powyższym pogłoskom, zrzucając winę na litewskie władze kościelne, które — pomimo prośby rządu co do zezwolenia nadawania przez radjostację kowieńską nabożeństw w języku litewskim — dotychczas tego zezwolenia nie dały.

*Dzień Kowieński 4.II.* informuje obszernie o „sądzie inteligencji litewskiej nad królem Jagiełłą", jaki odbył się niedawno w Koszedarach. „Sądy społeczne", mające charakter wielkiej publicznej dyskusji na różne aktualne zagadnienia i palące tematy doby współczesnej, cieszą się na Litwie wielką popularnością i odbywają się zgodnie z procedurą przewodu sądowego w sądach państwowych. Akt oskarżenia zarzuca W. Ks. Litwy i królowi Polski Jagielle zabójstwo Kiejstuta, unję z Polską i wprowadzenie katolicyzmu na Litwie. Prócz tego królowi wytoczono powództwo cywilne za znajdującą się dzisiaj w rękach polskich Wileńszczyznę i zażądano, aby rząd polski, jako spadkobierca Jagiełły, zwrócił Litwinom Wilno do dnia 27 października r. b. Strona oskarżająca żądała kary śmieci i skreślenia Jagiełły z kart historji Litwy. Wyrok jeszcze nie został ogłoszony.

*Rytas 4.II.* informuje o ucieczce na terytorjum litewskie dwóch żołnierzy polskich z 11 pułku ułańskiego stacjonowanego w Suwałkach. Zbiegowie — Repa i Jackeviczius — wyjaśnili, że uciekli z wojska polskiego rozmyślnie z zamiarem osiedlenia się na Litwie.

**Handelsgesellschaft" i „Getreide Industrie und Commission" i przypomina, że kwestja ta, dotycząca bezpośrednio zagadnień ekonomicznych Polski i Niemiec, wchodzi jednocześnie również w skład całości zagadnienia światowego handlu zbożem**

**SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE**